

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 maja 2013 roku wniesionym przeciwko K. C. powód P. M. wniósł o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz następujących kwot :

- 90 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 31 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- 100 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 31 marca 2013 roku ;
- 200. 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 31 maja 2013 roku.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż podstawą dochodzonych przez niego od pozwanej roszczeń jest umowa z dnia 20 września 2010 roku na mocy, której pozwana poręczyła za dług swojego brata S. S.. Zobowiązanie S. S. wynika zawartej pomiędzy powodem a S. S. umowy pożyczki.

(pozew k. 2-5)

W dniu 23 września 2013 roku wpłynęła do Sądu odpowiedź na pozew pozwanej, w której wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana zaprzeczyła wszystkim twierdzeniom powoda, a w szczególności okoliczności, iż jest ona stroną umowy z dnia 20 września 2010 roku, podnosząc jednocześnie, że podpisy widniejące na przedstawionym przez powoda do akt sprawy dokumencie nie pochodzą od pozwanej. Pozwana podniosła, również iż treść w/w umowy jest wewnętrznie sprzeczna, ponieważ z jej zapisów wynika, iż umowa ta została zawarta pomiędzy S. S. zwanym dłużnikiem a pozwaną jako poręczycielem. Pozwana zaznaczyła również, że nigdy nikomu nie udzielała żadnego pełnomocnictwa do zaciągnięcia zobowiązań w swoim imieniu.

(odpowiedź na pozew k.27-29)

Postanowieniem z dnia 28 listopada 2013 roku Sąd zwolnił pozwaną K. C. od kosztów sądowych w całości.

(postanowienie z dnia 28 listopada 2013 roku k. 84)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód P. M. jako pożyczkodawca zawarł w dniu 20 września 2010 roku z S. S. jako pożyczkobiorcą umowę pożyczki. Przedmiotem umowy pożyczki była kwota 500.000 zł. Pożyczkodawca i pożyczkobiorca określili wynagrodzenie za korzystanie z kapitału w kwocie 90.000 zł. Termin zwrotu całej pożyczki strony umowy pożyczki określiły na dzień 15 lipca 2012 roku.

Dnia 19 listopada 2012 roku strony umowy pożyczki zawarły umowę przeniesienia własności nieruchomości na zabezpieczenie w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...). Strony umowy pożyczki oświadczyły, że dotychczas pożyczka została spłacona w kwocie 100. 000 zł oraz niespłacona w kwocie 400.000 zł. Nie zostało także uiszczony pożyczkodawcy umówione wynagrodzenie za korzystanie z kapitału w kwocie 90.000 zł. Strony umowy pożyczki umówiły się, że wierzytelność powoda w kwocie 490.000 zł będzie zaspokojona ratalnie a mianowicie: 90.000 zł płatne do dnia 30 grudnia 2012 roku, 100.000 zł płatne do dnia 30 marca 2013 roku, 200.000 zł płatne do dnia 30 maja 2013 roku oraz 100.000 zł płatne do dnia 30 czerwca 2013 roku. Mimo poczynionych ustaleń S. S. nie uiszczył na rzecz powoda kwoty 90. 000 zł, 100.000 zł i 200.000 zł.

(umowa z dnia 20 września 2010 roku k.10-13, umowa przeniesienia własności nieruchomości na zabezpieczenie k. 15- 20)

Jako poręczyciel długu wynikającego z w/w umowy zawartej między powodem a S. S. w kwocie 500 000 zł, wskazana została pozwana. Pozwana jest siostrą S. S..

Umowę pożyczki i poręczenia sporządził powód, bądź jego pracownik. Umowa została podpisana przez S. S., natomiast pozwana z uwagi na zaawansowaną ciążę, miała podpisać umowę w domu. Umowę pożyczki, z widniejącym na niej podrobionym podpisem pozwanej, powodowi przywiózł mąż pozwanej i jej brat S. S..

(umowa z dnia 20 września 2010 roku k. 10-13, zeznania powoda protokół rozprawy z dnia 19 grudnia 2013 roku zapis dźwiękowy 00:25:21, 01:05:28)

Powód przekazał pieniądze S. S. w gotówce.

Zarówno pozwana i powód przed wszczęciem postępowania nie widzieli się, ani nie rozmawiali wcześniej. Powódka dowiedziała się o umowie pożyczki i poręczenia z chwilą doręczenia jej wezwania do zapłaty.

Pozwana od roku nie ma dobrych relacji z bratem, obecnie są w konflikcie. Mąż pozwanej twierdził, w wyjaśnieniach składanych pozwanej, że nic nie wie o sprawie pożyczki i poręczenia. Pozwana nie widziała, że jej mąż doręczał powodowi jakieś dokumenty, dowiedziała się o tym fakcie na rozprawie. Pozwana nie mieszka z mężem. Pozwana nie wie, kto mógł podrobić jej podpis. Pozwana nigdy nie upoważniła brata do zastępowania jej przy czynnościach prawnych.

(zeznania powoda protokół rozprawy z dnia 19 grudnia 2013 roku zapis dźwiękowy 00:25:21, 01:05:28, zeznania pozwanej protokół rozprawy z dnia 19 grudnia 2013 roku zapis dźwiękowy 00:46:35)

S. S., mimo ciężącego na nim zobowiązania względem powoda nie zapłacił pierwszej, drugiej oraz trzeciej raty pożyczki.

(ostateczne przesądowe wezwanie do zapłaty z dnia 29maja 2013 roku k. 8 ,

W tym stanie rzeczy powód wezwał do zapłaty pozwaną.

(ostateczne przesądowe wezwanie do zapłaty z dnia 29 maja 2013 roku k. 9)

Ocena grafologiczna wykazała, iż pomiędzy kwestionowanymi podpisami zawartymi w umowie z dnia 20 września 2010 roku o treści: (...) (3 szt.) i „K. f (1 szt.) - figurującymi na czterech stronach dowodowej umowy zawartej między stronami, a podpisami porównawczymi K. C., zachodzą różnice cech grafizmu, co stanowiło podstawę do stwierdzenia, iż podpisy zamieszczone na w/w umowie poręczenia nie zostały nakreślone przez K. C..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów.

W toku postępowania dowodowego Sąd zrealizował wszystkie wnioski dowodowe stron. Powód w czasie zeznań potwierdził, że przed zawarciem umowy poręczenia, ani też w czasie dokonywania tej czynności prawnej nie widział się z pozwaną, wcześniej w ogóle jej nie znał, pozwana w jego obecności nie składała oświadczeń woli, nie podpisywała umowy poręczenia. Umowę poręczenia rzekomo podpisaną przez pozwaną przywiózł powodowi brat pozwanej i jej mąż. Osoby te słuchane w charakterze świadków w drodze pomocy sądowej odmówiły składania zeznań.

Należy podkreślić, że opinia biegłego sądowego z zakresu badania porównawczego pisma ręcznego, podpisów, pisma maszynowego, odcisków pieczętek A. C. została wykonana po zebraniu całego materiału dowodowego, w tym materiału porównawczego, zawierającego podpisy pozwanej z różnych okresów czasu i nakreślonych na różnych dokumentach. Pozwana kreśliła te podpisy, nie mogąc przecież przewidzieć, że będą wykorzystywane do badań grafologicznych. Wnioski opinii grafologicznej są jednoznaczne i nie zostały podważone skutecznie przez stronę powodową żadnym środkiem dowodowym. Wnioski te są, w ocenie Sądu, przekonujące, logiczne, należyście uzasadnione i dały podstawę do ustalenia, że pozwana nie złożyła podpisu pod umową poręczenia.

Ubocznie jedynie można podnieść, że wnioski zawarte w opinii grafologicznej biegłego sądowego A. C. są zbieżne z wnioskami uprzednio wykonanej opinii przez biegłego grafologa M. H.. Po skonfrontowaniu cech identyfikujących, wyodrębnionych podpisów dowodowych zawartych na egzemplarzach umowy z dnia 20 września 2010 roku, z cechami występującymi w przekazanych wzorach autentycznych podpisów pozwanej, biegli zbieżnie stwierdzili, że cechy występujące w podpisach dowodowych wykazują zasadnicze różnice w stosunku do cech podpisów autentycznych K. C..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jako nieuzasadnione podlega oddaleniu w całości.

Zgodnie z § 1 art. 876 k.c. przez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał. Paragraf drugi w/w artykułu stanowi, iż oświadczenie poręczyciela powinno być pod rygorem nieważności złożone na piśmie.

Do powstania poręczenia dochodzi w drodze umowy, a nie czynności prawnej jednostronnej. Umowa poręczenia jest umową konsensualną. Dochodzi do skutku przez zgodne oświadczenia woli stron. Oświadczenia stron składające się na umowę poręczenia nie muszą zostać złożone jednocześnie. Poręczenie stanowi klasyczną, obok umowy gwarancyjnej czy weksla, postać zabezpieczenia typu osobistego, poprzez umocnienie pozycji prawnej wierzyciela, który może szukać zaspokojenia swojej wierzytelności także z majątku poręczyciela (A. Szpunar, Zabezpieczenia osobiste wierzytelności, Sopot 1997, s. 23). Podstawą powstania zabezpieczenia tego typu jest umowa, przez którą poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie, na wypadek gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał.

W niniejszej sprawie, powód dla uzasadnienia swoich roszczeń wobec pozwanej, wskazał jako ich podstawę, umowę poręczenia z dnia 20 września 2010 roku. Powód twierdził, że na przedmiotowej umowie widnieje podpis pozwanej, sygnowany jako poręczyciela, za zobowiązanie S. S., które ten posiada względem powoda z tytułu umowy pożyczki.

Na podstawie ustalonego w sprawie staniu faktycznego należy jednoznacznie przyjąć, że pozwana nie złożyła podpisu pod umową poręczenia i nie zaciągnęła tym samym zobowiązania. Między stronami procesu nie została zawarta umowa poręczenia. Pozwana nie może zatem odpowiadać jako poręczyciel długu zaciągniętego w ramach umowy pożyczki.

Reasumując, brak jest zatem podstaw faktycznych i prawnych do uwzględnienia powództwa wytoczonego względem pozwanej, co skutkowało jego oddaleniem.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. (zasada odpowiedzialności za wynik procesu) i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7467,74 zł zgodnie z przedłożonym zestawieniem.

Określając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej na potrzeby orzeczenia o kosztach procesu, Sąd oparł się na przepisie § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09. 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 461). Stawka minimalna wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 200.000 zł wyniosła kwotę 7.200zł. Oprócz tego pozwana poniosła 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd w oparciu o § 2 pkt 1) lit. b) rozporządzenia z dnia 25 marca 2002 roku w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów nie będących własnością pracodawcy, zasądził tytułem zwrotu kosztów podróży pełnomocnika pozwanej, odbytej na trasie K.- Ł., Ł.- K. w związku ze stawiennictwem na rozprawie w dnia 19 grudnia 2013 roku kwotę 250,74 zł (2x 125,37 zł).

Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Łodzi tytułem zwrotu wydatków na opinię biegłego kwotę 1076,01zł.

Należy podnieść, że brak jest podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 102 k.p.c., o co wnosił pełnomocnik powoda na ostatniej rozprawie przez wyrokowaniem.

Trzeba mieć na uwadze, że:

- Sąd nie jest pozbawiony możliwości oceny żądań stron w przedmiocie kosztów celowej obrony. Można jej jednakże dokonywać w ramach regulacji zawartej w Kodeksie postępowania cywilnego, a w szczególności w art. art. 98, 101 i 102 oraz w przypadku przekroczenia stawek określonych rozporządzeniami. Sąd pierwszej instancji przeprowadza analizę zasadności i wysokości zgłoszonych kosztów zastępstwa procesowego na tle art. 102 k.p.c.,

- rozważając, zgodnie z brzmieniem tego przepisu - istnienie wypadków "szczególnie uzasadnionych". Ustawodawca bowiem przyznaje sądowi pewną swobodę w zasądzaniu kosztów procesu, gdy stosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c.) sprzeciwiają się względy słuszności, co właśnie wyraża się stwierdzeniem, że w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów (art. 102 k.p.c.) (por. postanowienie AP Katowice z 1998-09-29 III APz 29/98 OSA 2000/4/64),

- unormowanie z art. 102 k.p.c. nie uzależnia możliwości stosowania wyrażonej w nim zasady od podstawy, jaką strona zobowiązana do zwrotu kosztów procesu, zajmuje w procesie (por. postanowienie SN z 1984-02-01 I CZ 11/84),

- przepis art. 102 k.p.c. stanowi istotną nowość w stosunku do prawa poprzednio obowiązującego. Pozostawia - ze względów słuszności - sądowi pewną swobodę w przyznawaniu zwrotu kosztów procesu, gdyby stosowanie zasady odpowiedzialności za wynik (art. 98 KPC) nie dałoby się pogodzić z zasadami słuszności. Sama treść przepisu mówiąca o wypadkach szczególnie uzasadnionych przemawia za tezą, że wyłącza się stosowanie wykładni rozszerzającej. Jednocześnie należy przyjąć, że przepis ten może być stosowany w zależności od konkretnego stanu faktycznego (por.- postanowienie SN z 1976-10-13 IV PZ 61/76),

- zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu

zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienie SN z 1974-01-14 II CZ 223/73).

W ocenie Sądu Okręgowego, zasady współżycia społecznego, w szczególności zasady słuszności nie pozwalają na odstępstwo od obciążenia powoda kosztami procesu należnymi pozwanej w niniejszej sprawie. Pozwana musiała podjąć się obrony własnych interesów w tym postępowaniu, została uwikłana nie z własnej winy i zaniedbania w określonej sytuacji faktyczną i prawną. Pozwana poniosła koszty pełnomocnika nie tylko obejmujące jego wynagrodzenie, ale też koszty dojazdu do Sądu w Łodzi. Pozwana jest w trudnej sytuacji majątkowej, co potwierdza jej zwolnienie od kosztów sądowych w całości. Powód jest w bardzo dobrej sytuacji majątkowej, nie wnosił o zwolnienie od kosztów sądowych. Zatem ani sytuacja majątkowa powoda, ani sytuacji rodzinna, ani też charakter sprawy nie pozwalają na skorzystanie z dyspozycji art. 102 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec, jak w sentencji wyroku.